

Sygn. akt VI ACa 162/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia del. Grzegorz Tyliński (spr.)

Protokolant: Bartłomiej Sarna

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. D.

przeciwko Raiffeisen Bank (...) (Spółka Akcyjna) w W.

o zapłatę, ewentualnie o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 16 grudnia 2020 r., sygn. akt XXV C 3097/18

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sygn. akt VI ACa 162/21

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2020 r. (sygn. akt XXV C 3097/18) Sąd Okręgowy w Warszawie: oddalił powództwo R. D. o zasądzenie od Raiffeisen Bank (...) A. G. w W. kwoty 406 349,99 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, ewentualnie kwoty 161 526,58 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania. Rozstrzygnięcie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych:

W 2007 r. powód wraz z żoną potrzebował kredytu w wysokości 530 000 zł na budowę domu w K.. Powód złożył wniosek w (...), jednakże z przyczyn niezależnych od obydwu stron musiał zrezygnować z uruchomienia kredytu. Zaciągnął wówczas kredyt w złotówkach w (...) Banku (...). Następnie podjął rozmowy z (...) S. A. Oddział w Polsce w celu uzyskania refinansowania kredytu w (...) Banku (...) oraz uzyskania dodatkowej kwoty na zakup mieszkania pod wynajem. Powód miał już wówczas dwa mieszkania we W. oraz jedno w K., które wynajmował. Ze środków uzyskanych z kredytu planował zakup kolejnego mieszkania pod wynajem. Nieruchomość w K. miała zaspokoić potrzeby mieszkaniowe powoda i jego rodziny. Powód, co wskazał we wniosku o kredyt, umowie, a także w pozwie, zameldowany jest pod adresem Plac (...), O.. Doradca zaproponował powodowi ofertę kredytu indeksowanego kursem (...), którym powód był już wcześniej zainteresowany. W dniu 30 sierpnia 2007 r. powód wraz z żoną złożyli wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego, wskazując jako kwotę kredytu – 680 000 zł, a jako walutę kredytu (...), okres kredytowania na 35 lat (420 miesięcy). Jako cel kredytu wskazano spłatę kredytu mieszkaniowego w innym banku w kwocie 530 000 zł oraz modernizację (remont, rozbudowę, adaptację) w kwocie 150 000 zł. We wniosku powód wraz z żoną podali, że posiadają prawo własności nieruchomości: 1) mieszkanie we W. o pow. 61 m² o wartości 500 000

zł, 2) mieszkanie we W. o pow. 42 m² o wartości 350 000 zł, a także mieszkanie w K. o pow. 66 m² o wartości 280 000 zł. Ponadto we wniosku zawarto prośbę o odstępstwo od prowizji za wcześniejszą spłatę oraz negocjację marży do poziomu 0,9%. Wniosek o kredyt hipoteczny został podpisany przez powoda, jego żonę oraz przedstawiciela banku (...). Jednocześnie powodowie złożyli oświadczenie związane z ubieganiem się o kredyt indeksowany do waluty obcej. W oświadczeniu tym wskazali, że zostali zapoznani z kwestią ryzyka kursowego, oraz że będąc w pełni świadomym tego ryzyka rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru kredytu indeksowanego do waluty obcej. Potwierdzili, że znane są im postanowienia Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej. W oświadczeniu powód wraz z żoną oświadczyli również, że zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej jest dostępna w placówkach banku, a także, że są świadomi ponoszenia ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt. Nadto w oświadczeniu zawarto informację, że ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku, wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu. W oświadczeniu podano również informację, że kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach określonych w Regulaminie, saldo zadłużenia kredytu jest wyrażone w walucie obcej, raty kredytu są wyrażone w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie. W tych samych okolicznościach powodowie złożyli również oświadczenie, że w związku z ubieganiem się o kredyt oprocentowany zmienną stopą procentową zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej oraz że są świadomi ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej, która ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z wnioskowanego kredytu oraz na wysokość rat spłaty kredytu. W chwili składania wniosku powód posiadał wykształcenie wyższe i był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w B+ K (...) sp. z o. o. na stanowisku dyrektora handlowego. Żona powoda również posiadała wykształcenie wyższe, prowadziła działalność gospodarczą w zakresie salonu kosmetyki i wizażu w K..

W dniu 12 października 2007 r. powód wraz z żoną zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) S. A. umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do (...), na podstawie której bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę 680 000 zł indeksowaną do waluty obcej (...) (§ 2 ust. 1), zaś kredytobiorcy zobowiązali się do korzystania z kredytu na warunkach określonych w umowie i Regulaminie oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, opłatami, prowizjami i innymi kosztami w terminach spłaty określonych w umowie (§ 1 ust. 1). Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy kredyt był przeznaczony na spłatę kredytu mieszkaniowego w innym banku oraz modernizację. W § 2 ust. 5 umowy wskazano, że przedmiotem finansowania jest nieruchomości położona w miejscowości K., ul. (...), nr działki (...). Strony postanowiły również, że w zakresie nieuregulowanym umową mają zastosowanie postanowienia „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...), który stanowił integralną część umowy. W § 2 pkt 2 Regulaminu zdefiniowano „kredyt indeksowany do waluty obcej” jako kredyt oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według Tabeli, a w § 2 pkt 12 zdefiniowano „Tabelę” jako Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku. Zgodnie z § 4 ust. 1 Regulaminu kredyt udzielany jest w złotych. Na wniosek wnioskodawcy bank udziela kredytu indeksowanego do waluty obcej. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wnioskodawca wnioskuje o kwotę kredytu wyrażoną w złotych, z zaznaczeniem, że wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej. W myśl § 7 ust. 4 Regulaminu w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach zastosowanie miał kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone było w walucie obcej i obliczane według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane było według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu kredytobiorcy mieli otrzymywać listownie na podstawie postanowień § 11. Stosownie do § 9 ust. 1 Regulaminu raty spłaty kredytu były pobierane z rachunku bankowego kredytobiorców, prowadzonego w złotych, wskazanego w umowie, zaś stosownie do § 9 ust. 2 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: 1) raty kredytu podlegające spłacie są wyrażone w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu są pobierane z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu, 2) jeżeli dzień wymagalności

raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. Zgodnie z § 9 ust. 3 Regulaminu kredytobiorcy byli zobowiązani zapewnić środki na poczet spłaty kredytu najpóźniej w dniu roboczym poprzedzającym dzień wymagalności raty spłaty kredytu. Stosownie do § 13 ust. 7 Regulaminu w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wcześniejsza spłata dokonywana jest w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku w momencie realizacji dyspozycji. W dniu zawarcia umowy powód wraz z żoną udzielili bankowi pełnomocnictwa do wykonywania w okresie obowiązywania umowy wskazanych w nim czynności (m. in. obciążania rachunku na pokrycie zobowiązań wobec banku z tytułu kredytu, odsetek, prowizji, opłat, składek z tytułu ubezpieczeń; przystąpienia w charakterze ubezpieczonego do umowy zbiorowego ubezpieczenia budynków i lokali mieszkalnych; obciążenia rachunku kwotami z tytułu składek na ubezpieczenia, o których mowa wyżej). W treści pełnomocnictwa powodowie wyrazili zgodę, aby w przypadku obciążenia rachunku bank stosował kursy zgodnie z postanowieniami Regulaminu. Przy podpisywaniu umowy kredytu powodowie złożyli na formularzu banku pisemne oświadczenie, że w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny zabezpieczony hipoteką zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej i że są świadomi ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej w związku z umową, która ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, a także oświadczenie, że w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że będąc w pełni świadomi ryzyka kursowego rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej, znane są im postanowienia umowy o kredyt hipoteczny oraz „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej, zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej jest dostępna w placówkach banku, są świadomi, że: ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie, saldo zadłużenia kredytu jest wyrażone w walucie obcej, raty kredytu są wyrażone w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie.

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, iż przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Powód wraz z żoną mieli możliwość negocjowania postanowień umownych zawartych w umowie kredytu, z wyłączeniem treści i postanowień objętych warunkami umowy, stanowiącymi integralną część zawartych umów kredytu. Indywidualnie uzgodniona została kwota kredytu, waluta kredytu (w 2007 r. w ofercie (...) S.A. były zarówno kredyty złote jak i indeksowane do (...)), zastosowanie indeksacji do (...), okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (zastosowanie indeksacji do (...) pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, kredytobiorcy mogli wybrać PLN na WIBOR). Powodowi wraz z żoną nie został natomiast przedstawiony sposób ustalania przez bank stosowanych do przeliczeń kursów waluty (...) i nie mieli oni na to żadnego wpływu.

Kredyty indeksowane do (...) były finansowane przez pozwanego Bank poprzez transakcje na rynku międzybankowym. Bank, aby mógł udzielić kredytu indeksowanego kursem (...), musiał wcześniej pozyskać na rynku dostęp do określonej sumy franków szwajcarskich. Pozwany nie jest beneficjentem wzrostu kursu (...). Pozwany, aby zamknąć pozycję walutową powstałą w związku z przeznaczeniem środków w PLN na poczet zadłużenia wyrażonego w (...), musiał sprzedać walutę i kupić PLN. Kursy kupna i sprzedaży waluty (...) w Tabeli Kursowej banku były ustalane w ten sposób, że do kursu referencyjnego analitycy banku dodawali trzy bufory składające się na marżę banku, z których pierwszy wynikał z przewidywania, jak kurs waluty może się zmienić w ciągu następnego dnia, drugi wynikał z konieczności zdeponowania przez bank w izbach rozrachunkowych środków na zabezpieczenie transakcji walutowych na rynku międzybankowym, a trzeci wynikał z pozycji, jaką bank ma na rynku międzybankowym. Podstawą ustalania kursów waluty jest wewnętrzna instrukcja banku.

W wykonaniu umowy w dniu 25 października 2007 r. Bank wypłacił kredytobiorcom w I transzy kwotę 610 000 zł, którą przeliczono na (...) po kursie 2,12259998 PLN, co stanowiło 287 383,40 CHF. Następnie, w dniu 28 grudnia

2007 r. bank wypłacił powodowi i jego żonie kwotę 70 000 zł, co po przeliczeniu na (...) po kursie 2,10390021 PLN dało kwotę 33 271,54 CHF. Za uzyskaną kwotę kredytu powód z żoną refinansowali kredyt w (...) Banku (...) oraz kupili mieszkanie, które następnie było wynajmowane i jest wynajmowane w dalszym ciągu.

Od 2009 r. poprzednik prawny pozwanego umożliwił spłatę kredytu bezpośrednio w (...). Konieczne było zawarcie aneksu do umowy, który podlegał opłacie. W dniu 18 kwietnia 2014 r. powód i W. D. zawarli z pozwanym bankiem aneks nr (...) do umowy kredytowej, na mocy którego zaczęli dokonywać spłat rat kredytowych bezpośrednio w walucie indeksacji – (...). W § 1 ust. 1 aneksu postanowiono, że spłata udzielonego kredytu indeksowanego do waluty obcej będzie następowała w walucie obcej (...), do której kredyt jest indeksowany. Bank zastrzegł sobie prawo do zaspokajania swoich należności zarówno z rachunku złotowego, jak i z rachunku frankowego kredytobiorcy (§ 3 aneksu). W okresie od dnia 25 października 2007 r. do dnia 25 maja 2014 r. spłata kredytu była dokonywana w walucie PLN, natomiast w dalszym okresie w walucie (...). Powód spłaca kredyt do chwili obecnej.

W dniu 19 września 2011 r. we wszystkie prawa i obowiązki (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce wstąpił (...) S.A. Następnie z dniem 31 grudnia 2012 r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. dokonał połączenia z (...) S. A. Wskutek niniejszego połączenia nastąpiło przeniesienie całego majątku (...) S.A. jako banku przejmowanego na rzecz (...) Bank (...) S. A. jako banku przejmującego. Raiffeisen Bank (...) z siedzibą w W. wykonujący działalność w ramach oddziału Raiffeisen Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. w W..

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 6 czerwca 2016 r., sygn. akt I RC 692/16, związek małżeński W. D. oraz R. D. został rozwiązany. Powód wraz z żoną nie zawarli żadnego aneksu, na podstawie którego powód przejąłby wszystkie zobowiązania wynikające z umowy i bank zwolniłby z długu W. D..

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy uznał zgłoszone powództwo za niezasadne. W pierwszej kolejności Sąd ten uznał, iż łącząca strony umowa była ważna. W tym zakresie Sąd Okręgowy dokonał szerokiej i krytycznej analizy argumentacji przytaczanej przez powoda, wskazując ostatecznie iż brak było tu podstaw do przyjęcia, iż umowa ta jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 i 2 k. c. Spełniała ona wymogi określone w art. 69 ustawy – Prawo bankowe, a także jej konstrukcja nie naruszała zasady swobody umów określonej w art. 353¹ k. c., zasady walutowości, ani zasad współżycia społecznego.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, iż oddalenie powództwa w niniejszej sprawie było podyktowane także brakiem legitymacji procesowej po stronie powodowej. Stronami umowy kredytu hipotecznego z 11 października 2007 r. byli z jednej strony bank, a z drugiej kredytobiorcy w osobach małżonków R. D. i W. D.. Nie budzi wątpliwości, że pomiędzy współkredytobiorcami zachodzi współuczestnictwo materialne jednolite konieczne w rozumieniu art. 73 § 2 k. p. c. W sytuacji żądania ustalenia nieważności umowy, nawet przesłankowo stroną powodową powinni być jednocześnie wszyscy kredytobiorcy. Współuczestnictwo jednolite zachodzi wówczas, gdy wyrok ma dotyczyć niepodzielnie wszystkich współuczestników. Oznacza to, że wobec każdego ze współuczestników niezbędne jest wydanie jednorodnego rozstrzygnięcia. Co do zasady, powaga rzeczy osądzonej nie odnosi się do współuczestników, których prawomocny wyrok nie obejmował. Prawomocny wyrok może mieć powagę rzeczy osądzonej tylko między biorącymi udział w procesie stronami. Jakkolwiek art. 375 k. c. stanowi, że wyrok zapadły na korzyść jednego z dłużników solidarnych zwalnia współdłużników, jeżeli uwzględnią zarzuty, które są im wszystkim wspólne, co uzasadniałoby możliwość samodzielnego działania w sprawie, to jednak punktem wyjścia całego procesu powinno być ustalenie, jaki jest stosunek współkredytobiorcy do sformułowanego roszczenia, czy je popiera czy nie, czy się z nim zgadza, zwłaszcza w sytuacji formułowania roszczeń o ustalenie treści stosunku prawnego. Mając na uwadze, że w niniejszej sprawie po stronie powodowej nie wystąpili wszyscy współuczestnicy konieczni (art. 72 § 2 k. p. c.), Sąd I instancji stwierdził brak legitymacji procesowej czynnej, co również skutkowało oddaleniem powództwa.

W dalszej kolejności - z uwagi na to, że powód żądanie pozwu oparł również na abuzywności postanowień umowy, Sąd I instancji zbadał również tę kwestię, wskazując iż zgodnie z art. 385¹ § 1 k. c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to

postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Wskazano tu, iż z art. 385¹ § 1 k. c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zostały zawarte w umowach z konsumentem, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny. Sąd Okręgowy uznał tu przede wszystkim, iż powód formułując zatem roszczenia w oparciu o treść art. 385¹ § 1 k. c. w pierwszej kolejności powinni udowodnić swój status konsumenta. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zdaniem tego Sądu powód temu obowiązki nie podolał. Z zeznań powoda, a także ustalonego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że zawarcie zaskarżonej umowy kredytu hipotecznego oprócz zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych miało na celu pozyskanie środków na zakup mieszkania pod wynajem. Mając na względzie, że było to już czwarte mieszkanie powoda (w chwili zawierania umowy powód był właścicielem 3 innych mieszkań: 2 we W. i 1 w K., które wynajmował), brak było podstaw do uznania powoda za konsumenta. Nie ma przy tym znaczenia, że powód nie posiadał zarejestrowanej działalności gospodarczej w tym zakresie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że powód uczynił z najmu nieruchomości źródło swojego dochodu. Działalność powoda miała zatem charakter zarobkowy. Posiadanie 3 mieszkań na wynajem oraz finansowanie zakupu kolejnego w tym właśnie celu nie pozwalało uznać powoda za konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k. c. Nie ma przy tym znaczenia, że powód spornym kredytem refinansował również kredyt na budowę domu, który miał zaspokoić jego potrzeby. Sąd I instancji odwołał się tu do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 listopada 2019 r. (sygn. akt I ACa 216/19), w którym Sąd ten stanął na stanowisku, że wystarczy, aby część kredytu była przeznaczona na spłatę innego zobowiązania kredytowego, związanego z działalnością gospodarczą, by wyłączyć uznanie kredytobiorcy za konsumenta. Jednocześnie Sąd Apelacyjny podkreślił, że zgodnie z dyrektywą Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, a konkretnie z art. 2 pojęcie konsumenta oznacza każdą osobę fizyczną, która w umowach objętych tą dyrektywą działa w celach niezwiązanych z działalnością handlową, gospodarczą, rzemieślniczą czy wolnym zawodem. Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 20 stycznia 2005 r. wydanym w sprawie C-464/01 J. G. przeciwko B. A. wypowiedział się, że osoba, która zawiera umowę dotyczącą towaru przeznaczonego do użytku po części gospodarczego, a po części niezwiązanego z jej działalnością gospodarczą, nie ma prawa powoływać się na dobrodziejstwo przepisów art. 13 do 15 tej konwencji (brukselskiej), z wyjątkiem sytuacji, gdy użytek gospodarczy jest na tyle marginalny, że odgrywa jedynie nikłą rolę w ogólnym kontekście danej transakcji, przy czym bez znaczenia pozostaje fakt, że pozagospodarczy aspekt ma charakter dominujący.

W takiej sytuacji z uwagi na niespełnienie jednej z ustawowych przesłanek, aktualizujących obowiązek sądu badania ewentualnej abuzywności niektórych postanowień umownych, Sąd Okręgowy uznał za bezprzedmiotowe badanie pozostałych przesłanek z art. 385¹ § 1 k. c. Przepisy art. 385¹ - 385³ k. c. nie mogą bowiem mieć zastosowania albowiem powód nie posiada statusu konsumenta.

O kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k. p. c., zaś nieposiadanie przez powoda statusu konsumenta skutkowało koniecznością naliczenia opłaty od pozwu stosownie do art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 grudnia 2020 r. wniósł powód R. D., zaskarżając go w całości i zarzucając;

1) naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 73 § 2 k. p. c. poprzez uznanie, że pomiędzy współkredytobiorcami będącymi byłymi małżonkami zachodzi współuczestnictwo materialne jednolite konieczne, podczas gdy:

a) w sprawie o ustalenie nieważności czynności prawnej nie występuje współuczestnictwo konieczne po stronie powodowej, gdyż z roszczeniem może wystąpić każdy zainteresowany;

b) ustanie związku małżeńskiego pociąga za sobą przekształcenie się wspólności majątkowej małżeńskiej we wspólność, do której mają odpowiednie zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego o współwłasności w częściach ułamkowych, a ich zobowiązanie względem banku ma charakter solidarny, a zatem powód jest uprawniony do samodzielnego dochodzenia roszczenia;

c) ewentualnie, na wypadek nieuznania powyższego stanowiska - od chwili ustania wspólności do chwili dokonania podziału majątku wspólnego każde z małżonków może dochodzić od dłużnika we własnym imieniu i na swoją rzecz części wierzytelności stanowiącej składnik tego majątku, odpowiadającej przysługującemu mu udziałowi w majątku wspólnym, jeżeli należne świadczenie jest podzielne w rozumieniu art. 379 k. c., a zatem na rzecz powoda powinna zostać zasądzona przynajmniej % dochodzonego roszczenia;

- a które to naruszenie miało istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, gdyż doprowadziło Sąd do uznania, że po stronie powodowej w niniejszej sprawie brak jest legitymacji czynnej;

2) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 58 § 1 k. c. w zw. z art. 69 § 1 ustawy - Prawo bankowe w zw. z art. 358¹ § 2 k. c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że sporna umowa o kredyt jest zgodna z przepisami prawa, podczas gdy: (1) definicja samej umowy kredytu nie została wypełniona, bowiem kredytobiorca z uwagi na zastosowany mechanizm indeksacji umożliwił ingerencję w wysokość kwoty kredytu pozostającej do spłaty, a przy tym również na wysokość odsetek, (2) klauzula indeksacyjna nie może być utożsamiana z klauzulą waloryzacyjną określoną w art. 358¹ § 2 k. c., (3) w dacie zawarcia spornej umowy żaden przepis prawa nie przewidywał możliwości zawarcia umowy o kredyt indeksowany;

3) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 69 ust. 1 ustawy - Prawo bankowe w zw. z art. 353¹ k. c. w zw. z art. 58 in pleno k.c. poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji uznanie, że zastosowany w umowie mechanizm indeksacji, pomimo iż wpływał na wysokość zobowiązania, był dopuszczalny na podstawie swobody umów, a tym samym umowa pozostaje zgodna z właściwością (naturą) tego stosunku, ustawą oraz zasadami współzycia społecznego, podczas gdy klauzula indeksacyjna umożliwiała pozwanemu w sposób arbitralny i nieograniczony zwiększanie zobowiązania (kapitału kredytu) powoda, co pozostaje sprzeczne z zasadami współzycia społecznego oraz zasadą swobody umów;

4) naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k. p. c. mającego istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia polegającego na błędnym ustaleniu, że powodowi nie można przyznać w niniejszej sprawie statusu konsumenta, podczas gdy:

a) zgodnie z wnioskiem kredytowym i umową kredyt przeznaczony był na spłatę kredytu mieszkaniowego w innym banku oraz modernizację domu, a zatem wobec banku nie została ujawniona intencja zawarcia umowy w innym charakterze niż konsument, natomiast ewentualne przeznaczenie części kredytu niezgodnie z umową nie ma znaczenia dla oceny statusu konsumenta;

b) nawet gdyby uznać, że powód zawarł umowę o kredyt w części dla celów zarobkowych to i tak, w kontekście późniejszego przeznaczenia na ten cel jedynie kwoty 140 000 zł z otrzymanej 680 000 zł, miało to charakter marginalny i odgrywało nikłą rolę w ogólnym kontekście transakcji;

5) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 22¹ k. c. w zw. z dyrektywą Rady 93/13/EWG poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że osoba, która zawiera umowę w części dla celów zarobkowych, a w części dla celów prywatnych, nie ma prawa powoływania się na przepisy chroniące konsumenta, nawet wówczas, gdy pozagospodarczy aspekt umowy ma charakter dominujący.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 406 349,99 zł tytułem nienależnie wpłaconych kwot na poczet kredytu nr (...) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty; ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku

i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 203 174,99 zł tytułem nienależnie wpłaconych kwot na poczet kredytu nr (...) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Celem rozpoznania wniesionego środka zaskarżenia koniecznym było w pierwszej kolejności dokonanie oceny stanowiska Sądu Okręgowego co do dwóch kwestii, które w jego ocenie stanęły przeciwko możliwości uwzględnienia zgłoszonego w niniejszej sprawie powództwa: koniecznego charakteru współuczestnictwa po stronie powodowej (zarzut naruszenia art. 73 § 2 k. p. c.) oraz braku statusu konsumenta po stronie powoda R. D., przy zawieraniu umowy o kredyt hipoteczny z dnia 11 października 2007 r. (zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k. p. c. oraz art. 22¹ k. c.).

W zakresie pierwszej z tych kwestii, zwrócić należało uwagę, iż jak wynika z niekwestionowanych w sprawie okoliczności faktycznych wyrokiem z dnia 6 czerwca 2016 r. (sygn. akt I RC 692/16) Sąd Okręgowy w Opolu rozwiązał przez rozwód związek małżeński W. D. (z domu H.) i powoda R. D. bez orzekania o winie. Wyrok ten jest prawomocny. Z chwilą ustania małżeństwa pomiędzy małżonkami D. ustala również wspólność majątkowa (wspólność ustawowa – brak jest bowiem informacji, ażeby małżonkowie zawierali jakikolwiek małżeńskie umowy majątkowe). W takiej sytuacji stosownie do art. 46 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w sprawach nieunormowanych w artykułach poprzedzających od chwili ustania wspólności ustawowej do majątku, który był nią objęty, jak również do podziału tego majątku, stosuje się odpowiednio przepisy o wspólności majątku spadkowego i o dziale spadku. Zgodnie zaś z art. 1035 k. c. jeżeli spadek przypada kilku spadkobiercom, do wspólności majątku spadkowego oraz do dziale spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych z zachowaniem przepisów niniejszego tytułu (Tytuł VIII Księgi czwartej Kodeksu cywilnego). Na tle powyższych uregulowań, mając na uwadze, iż powód dochodzi względem pozwanego roszczeń o charakterze pieniężnym, które mają charakter świadczeń podzielných (w rozumieniu art. 379 § 1 k. c.), co do zasady zatem, przy wielości wierzycieli, wierzytelność dzieli się na tyle niezależnych od siebie części, ilu jest wierzycieli (argument z art. 379 § 1 k. c.).

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, iż małżonek po ustaniu małżeńskiej wspólności ustawowej uprawniony jest do dochodzenia przypadającej na niego części wierzytelności. Rozważań tych nie zmienia również powoływanie się przez skarżącego na wadliwość zawartej umowy kredytowej. W tym zakresie zwrócić należy przede wszystkim uwagę, iż kwestia ta w realiach sprawy niniejszej ma walor co najwyżej przesłankowy. Stanowisko sądu powszechnego co do zasadności przedstawionej w tym zakresie przez powoda argumentacji ma co prawda pośredni wpływ na treść rozstrzygnięcia, jednak nie wynika wprost z treści rozstrzygnięcia. Z chwilą ustania wspólności majątkowej wierzytelność małżonków przekształca się w dwie odrębne wierzytelności, co do zasady równe, które mieć będą niejako własne charakterystyki, Ponadto nie sposób nie zauważyć, iż sytuacja konsumenta powołującego się na stosowanie przez jego kontrahenta niedozwolonych postanowień umownych, kształtuje się w sposób dalece bardziej złożony. W tym zakresie odwołać się należy do poglądów wyrażonych w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. (sygn. akt III CZP 6/21), w którym Sąd tej zwrócił uwagę, iż brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym, z zastrzeżeniem (...) możliwości następczego wyrażenia zgody na to postanowienie (jego „potwierdzenia”) i przywrócenia mu w ten sposób skuteczności z mocą wsteczną, odpowiada co do zasady tej charakterystyce (charakterystyce zbliżonej do tzw. bezskuteczności zawieszonyj). Nie można zatem wykluczyć sytuacji, w której jednej z małżonków zainteresowany kontynuowaniem wykonywania umowy na dotychczasowych zasadach dokona takiego potwierdzenia, nie sposób byłoby w takiej sytuacji przyjąć, iż drugi z małżonków, jak już wskazano, posiadający „swoją” wierzytelność względem pozwanego byłby takim oświadczeniem związany, a tym samym pozbawiony możliwości dochodzenia przypadającego nań roszczenia.

Nadto zwrócić należy uwagę, iż zarówno z art. 379 § 1 in fine k. c., jak i art. 43 § 1 k. r. o. wynika, iż co do zasady udziały obu małżonków są równe. Kwestia ta może jednak ulegać modyfikacji w sytuacji, w której pomiędzy stronami doszło do podziału majątku (umownego, który może dotyczyć jedynie części majątku – por. art. 1037 § 1 w zw. z art. 1038 § 2 k. c. w zw. z art. 46 k. r. o.). Spostrzeżenie to ma w realiach sprawy niniejszej znaczenie o tyle, iż była żona powoda – W. H. w piśmie złożonym do akt niniejszej sprawy z dnia 31 sierpnia 2020 r. wskazała, iż pomiędzy stronami doszło

do zawarcia umowy dotyczącej podziału majątku, w której powód R. D. „zobowiązał się do wypisania jej z kredytu”. Wnioskować również należało, iż umowa ta została zawarta w formie aktu notarialnego, a zatem została zredagowana przez profesjonalistę – notariusza, w pełni świadomego konsekwencji dla stron, jakie rodzą składane przez nich oświadczenia. Jakkolwiek wcześniej Sąd Okręgowy kierował do powoda pytanie, jednakże nie dotyczyło ono tej kwestii (we wcześniejszym w stosunku do pisma W. H. zarządzeniu z dnia 3 lutego 2020 r. Sąd ten zobowiązywał powoda do udzielenia informacji, czy zawierał aneks do umowy o kredyt hipoteczny – umowa o podział majątku dorobkowego jest jednak niewątpliwie czym innym, zarówno przedmiotowo jak i podmiotowo, niż aneks do umowy o kredyt hipoteczny), tym samym nie sposób było uznać, iż doszło do wyjaśnienia, czy wierzytelność względem pozwanego Banku wynikająca z zawartej umowy o kredyt hipoteczny była przedmiotem stosownego porozumienia pomiędzy małżonkami, a jeżeli tak, to jaka była treść tego porozumienia i jego wpływ na ocenę dochodzonego w niniejszym postępowaniu roszczenia. Na tle powyższych rozważań kwestia ta wymaga tym bardziej zbadania, podobnie jak rozważenie, czy podejmowane w niniejszym postępowaniu działania przez powoda nie mają charakteru czynności zachowawczych (art. 209 k. c. w zw. z art. 1035 k. c. w zw. z art. 46 k. c.). Powyższe analizy będą konieczne dla oceny, czy roszczenie powoda, jeżeli zostanie uznane za usprawiedliwione co do zasady, będzie również usprawiedliwione co do wysokości, a jeżeli tak, to czy w całości, czy też w części. Być może pewien punkt wyjścia do rozważań w tym zakresie mógłby stanowić pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1999 r. w sprawie o sygn. II CKN 460/98, w którym Sąd ten wskazał, iż (...) Po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej każdy ze współmałżonków może samodzielnie dochodzić przypadającej mu części wierzytelności, jeżeli świadczenie dłużnika ma charakter podzielny. Jeżeli świadczenie jest niepodzielne, każdy z małżonków może realizować wierzytelność stanowiącą przedmiot wspólności, jeżeli taka realizacja jest czynnością zachowawczą w rozumieniu art. 209 k. c.

Przechodząc do oceny zarzutu naruszenia art. 22⁽¹⁾k. c. zwrócić należy uwagę, iż zgodnie z tym uregulowaniem za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Kategorycznie stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy dokonał w tym zakresie ustaleń przynajmniej w części całkowicie sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Przede wszystkim nie znajduje oparcia w żadnym z dowodów ustalenie, że powód od początku planował przeznaczenie kredytu na zakup mieszkania, z którego będzie czerpał zysk w postaci czynszu. Ustalić należało – na podstawie dowodu z przesłuchania stron, ograniczonego do przesłuchania powoda R. D. (karty 488 – 489 akt sądowych), jak również na podstawie „Wniosku o kredyt hipoteczny” z dnia 20 sierpnia 2007 r (karty 107 – 109 akt sądowych), iż celem zawarcia umowy kredytowej z poprzednikiem prawnym pozwanego była potrzeba pozyskania środków na dokończenie budowy domu oraz jego wykończenie, zaś główna część uzyskanego w ten sposób finansowania została przeznaczona na refinansowanie kredytu zaciągniętego w (...) Banku (...) S. A. – przy czym kredyt ten pierwotnie sponżytkowany został na budowę tego domu. Dom ten budowany był na zaspokojenie potrzeb rodziny i nie miał związku z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą. Dopiero po wybudowaniu domu, gdy powodowi pozostały jeszcze środki z kredytu, podjął on decyzję co do tego, iż pozostałą część zainwestuje w zakup innego lokalu mieszkalnego, pod wynajem, aby środki uzyskiwane z czynszu mogły być przeznaczone na spłaty poszczególnych rat związanych z kredytem. W takiej sytuacji uznać należało, iż zawierając umowę o kredyt hipoteczny powód nie obejmował swym zamiarem przeznaczenia środków na jakikolwiek inny cel, aniżeli na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych swoich i rodziny. W ocenie Sądu Apelacyjnego, skoro oceny, czy postanowienia umowne jest niedozwolone należy dokonywać według stanu z chwili zawarcia umowy (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia z dnia 20 czerwca 2018 r., sygn. akt III CZP 29/17), to decydujące znaczenie winien mieć zamiar stron w chwili zawierania takiej umowy. Trudno doprawdy znaleźć argumentację dla uzasadnienia utraty statusu konsumenta w związku z działaniami podejmowanymi szereg lat po zawarciu umowy. Oceniając działanie powoda z tej chwili, niewątpliwie brak było tu jakiegokolwiek gospodarczego celu dla pozyskania kredytu. Już zatem na tym tle można mieć wątpliwości, czy odmowa udzielania powodowi ochrony, jako konsumentowi, znajduje tu w ogóle jakiegokolwiek uzasadnienie. Niemniej jednak przyjmując za Sądem Okręgowym najmniej korzystną dla powoda optykę, należało uznać, iż powód zawierając umowę, miał na względzie co najwyżej podwójny (mieszany) cel – zarówno konsumencki, jak również cel gospodarczy. Dokonując oceny skutków takiej umowy, w szczególności dla ustalenia, czy jej strona pozostaje konsumentem, jak również, czy służyć jej będą finalnie roszczenia z art. 385⁽¹⁾ k.

c., zwrócić należy uwagę na dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/83/UE z dnia 25 października 2011 r. w sprawie praw konsumentów, zmieniającą dyrektywę Rady 93/13/EWG i dyrektywę 1999/44/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylającą dyrektywę Rady 85/577/EWG i dyrektywę 97/7/WE Parlamentu Europejskiego i Rady (Dz. Urz. UE L 304/64). Kwestii umów o podwójnym charakterze poświęcony został punkt 17. preambuły do tej dyrektywy, w którym prawodawca unijny wskazał, iż definicja konsumenta powinna obejmować osoby fizyczne działające w celach niezwiązanych z ich działalnością handlową, gospodarczą, rzemieślniczą lub wykonywaniem wolnego zawodu; jednakże w przypadku umów o podwójnym charakterze, gdy umowa zawierana jest w celach, które częściowo są związane z działalnością handlową danej osoby, a częściowo nie są z nią związane, a cel handlowy jest do tego stopnia ograniczony, że nie jest dominujący w ogólnym kontekście umowy, taka osoba również powinna być uznawana za konsumenta. Interpretacja art. 22⁽¹⁾ k. c. na tle unormowań dyrektywy 2011/83/UE nakazuje zatem badanie – w umowach o podwójnym (konsumencko – gospodarczym) charakterze – dominującego celu w ogólnym kontekście umowy. Pogląd taki jest obecnie prezentowany również przez przedstawicieli doktryny (por. E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 10, Warszawa 2021 – komentarz do art. 22⁽¹⁾ k. c.), z kolei w: K. Osajda (red. serii), W. Borysiak (red. tomu), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 29, Warszawa 2021, prezentowany jest pogląd, zgodnie z którym w tego rodzaju umowach o podwójnym charakterze koniecznym jest badanie, czy czynność, której dokonuje osoba jest typowa ze względu na rodzaj prowadzonej przez nią działalności, zaś istotne dowodowo może być tu zaświadczenie z ewidencji o prowadzeniu działalności gospodarczej. Jakkolwiek Sąd Apelacyjny w tym składzie w pełni podziela pierwsze z tych stanowisk, jako znajdujące jurydyczne oparcie w preambule do dyrektywy 2011/83/UE i będące wyrazem prounijnej wykładni art. 22⁽¹⁾ k. c., jednakże nawet przyjęcie drugiego z nich, bardziej rygorystycznego dla poszukującego ochrony, również – w oparciu o materiał procesowy zgromadzony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym – zważyć trzeba, iż powód winien być uznawany za konsumenta. Z materiału tego wynika, iż powód prowadzi działalność gospodarczą w zakresie produkcji opakowań. Nabywanie lokali mieszkalnych pod wynajem niewątpliwie nie pozostaje w jakimkolwiek, choćby pośrednim związku, z tego rodzaju działalnością. W takiej sytuacji powyższych rozważań nie zmienia także fakt, iż powód jest posiadaczem innych nieruchomości lokalowych, które przeznaczają na wynajem. Przypisanie nawet przy tej koncepcji powodowi statusu przedsiębiorcy wymagałoby nie tylko ustalenia, iż powód zamierzał z góry przeznaczyć kredyt na wynajem lokalu, z drugiej zaś, iż tego rodzaju działania z uwagi na prowadzoną przez niego działalność gospodarczą mają charakter typowy. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na kategoryczne dokonanie tego rodzaju ustaleń. Przeciwnie – materiał ten wskazuje, iż do przeznaczenia „resztówki” kredytu na zakup mieszkania na wynajem, doszło niejako „przy okazji” – gdy po zrealizowaniu celu umowy kredytowej (dokończeniu budowy i wyposażeniu domu) pozostała powodowi jeszcze pewna część środków. Z przesłuchania powoda wynika wprost, iż pomimo, iż z tego rodzaju sugestią występował tu przedstawiciel poprzednika pozwanego, to decyzję w tym zakresie podjął właśnie dopiero po zrealizowaniu wskazywanego celu, dla którego powód i jego żona zdecydowali się na zawarcie umowy.

Na tym tle zauważyć należy, iż przede wszystkim w dacie zawierania umowy, powód nie zamierzał przeznaczyć jakiegokolwiek kwoty kredytu na inny cel, aniżeli zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych swojej rodziny. Już zatem ta okoliczność pozwalała na przyjęcie, iż w dacie zawierania umowy miał on przymiot konsumenta. Nawet jednak przy przyjęciu, iż możliwym jest utrata tego przymiotu, w wyniku działań podejmowanych również po zawarciu umowy, to powód takiego przymiotu nie utracił. W dalszym ciągu dominującym celem umowy było zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych powoda i jego rodziny. Pogląd ten Sąd Apelacyjny wywodzi z dwóch grup okoliczności – przede wszystkim konsekwentnie uznać tu należy, iż taki był cel umowy, wskazywany m. in. przez powoda i jego żonę we wniosku o udzielenie kredytu (zresztą gdyby w tamtej chwili powód rozważał możliwość przeznaczenia kredytu na cel gospodarczy, inaczej byłby sformułowany wniosek kredytowy, umowa zaś zawarta byłaby jedynie przez powoda jako przedsiębiorcę, nie zaś przez oboje małżonków). Po drugie - na dominujący konsumencki cel wskazuje również porównanie części kredytu przeznaczonych na budowę domu oraz na zakup mieszkania pod wynajem. Z kredytu na łączną kwotę 680 000 zł, na zakup mieszkania pod wynajem przeznaczono jedynie kwotę 140 000 zł, a zatem niespełna 21%. Pozostałe 79% kwoty kredytu przeznaczono na cel niewątpliwie niezwiązany z jakąkolwiek działalnością gospodarczą. Jakkolwiek jak wynika z dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych również

małżonka powoda prowadziła działalność gospodarczą w zakresie salonu kosmetyki i wizażu. Powyższe rozważania zachowują tu jednak pełną aktualność – nie sposób uznać, iż prowadzenie tego rodzaju działalności gospodarczej pozwalałoby na przyjęcie, iż powód (w uwagi na działalność byłej małżonki) nie posiadał statusu konsumenta.

Powyższe okoliczności wskazują, iż zarzuty naruszenia art. 73 § 2 k. p. c., 233 § 1 k. p. c. oraz 22¹ k. c. były zasadne. O ile naruszenie dwóch pierwszych z tych uregulowań mogłoby skutkować wydaniem orzeczenia o charakterze reformatoryjnym (oczywiście po stosownym uzupełnieniu postępowania dowodowego), o tyle naruszenie art. 22¹ k. c. skutkować musi uchYLENIEM zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika bowiem wprost, iż Sąd Okręgowy nieprawidłowo odmawiając powodowi przyznania statusu konsumenta, zaniechał w ogóle zarówno badania, czy w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy zachodzą pozostałe przesłanki wskazane w art. 385¹ § 1 k. c., jak również oceny ewentualnych skutków dla dalszego obowiązywania umowy uznania, iż wskazywane przez powoda uregulowania mają walor niedozwolonych postanowień umownych. Tym samym uznać należało, iż Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy. Podstawą dla uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania stanowi art. 386 § 4 k. p. c. W takiej sytuacji badanie pozostałych dwóch zarzutów zawartych w apelacji powoda stało się bezprzedmiotowe. Niemniej jednak w związku z jak się wydaje ugruntowanym już orzecnictwem Sądu Najwyższego, z którego wynikają co najmniej poważne wątpliwości co do możliwości dalszego obowiązywania tego rodzaju umowy po ewentualnym wyeliminowaniu z niej tego rodzaju klauzul, a tym samym ryzyka walutowego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. akt V CSK 382/18, czy uzasadnienie uchwały tego Sądu z dnia 7 maja 2021 r., sygn. akt III CZP 6/21), w przypadku gdyby Sąd Okręgowy po ewentualnym uznaniu ich za abuzywne, pragnął zająć stanowisko odmienne, winien stanowisko to uzasadnić w dalece szerszy sposób, aniżeli poprzez proste stwierdzenie, iż poglądów prezentowanych w tym orzecnictwie Sądu Najwyższego nie podziela.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy, przyjmując za przesądzone, iż powód zachował status konsumenta, zbada czy w sprawie zachodzą pozostałe przesłanki wskazane w art. 385¹ § 1 k. c. w stosunku do wskazywanych przez powoda klauzul umownych. Pozytywna odpowiedź na tak postawioną kwestię będzie wymagała również podjęcia dalszych działań zmierzających do oceny, czy umowa w takiej sytuacji będzie mogła być w dalszym ciągu wykonywana. W przypadku zaś, gdyby Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo zgłoszone w niniejszej sprawie jest usprawiedliwione co do zasady, koniecznym będzie również jego ocena co do wysokości, zaś w szczególności zbadanie, czy pomiędzy powodem a jego byłą żoną była zawierana umowa dotycząca podziału majątku i czy obejmowała ona również roszczenie dochodzone w niniejszym postępowaniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania – stosownie do art. 386 § 4 k. p. c., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej – zgodnie z art. 108 § 2 k. p. c.

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji.